

bryska, #fejm

Na hulajnodze nocny rajd
Ja incognito
Jadę sobie okraść bank
No bo po co mi, po co ten
Wielki van, ktoś mówi mi szefowa
Ja okradam bank, gdy ty
W internecie obrabiasz mi

Chyba robię się antyspołeczna
Jestem niska więc stoję na rzesach
I odpalam znów samolotowy tryb
Dorobiłam się klaustrofobii
Bo za blisko mnie stoisz, co robisz
Gdzie jest życia korytarz, bo ja chcę wyjść

Igrzyska śmierci
Próbuję tylko przeżyć
W tym showbiznesie
Robię muzę, bo tak chcę
Nie uśmiecham się do zdjęć
Po co mi ten cały fejm

Na hulajnodze nocny rajd
Ja incognito
Jadę sobie okraść bank
No bo po co mi, po co ten
Wielki van, ktoś mówi mi szefowa
Ja okradam bank gdy ty
W internecie obrabiasz mi

Oni będą tu mnie po mnie niedługo
Ja za młoda by trafić do pudła
Liczę pieniądze jestem już w drodze do

Igrzyska śmierci
Próbuję tylko przeżyć
W tym showbiznesie
Robię muzę, bo tak chcę
Nie uśmiecham się do zdjęć
Po co mi ten cały fejm

Na hulajnodze nocny rajd
Ja incognito
Jadę sobie okraść bank
No bo po co mi, po co ten
Wielki van, ktoś mówi mi szefowa
Ja okradam bank gdy ty
W internecie obrabiasz mi

Czuję jak powoli tętno wzrasta
Gdy zatrzymują mnie czerwone światła
Już wyją syreny
Ja nie znałam ceny
Czuję jak powoli tętno wzrasta
Gdy zatrzymują mnie czerwone światła
Już wyją syreny

Na hulajnodze nocny rajd
Ja incognito
Jadę sobie okraść bank
No bo po co mi, po co ten
Wielki van, ktoś mówi mi szefowa
Ja okradam bank gdy ty
W internecie obrabiasz mi

